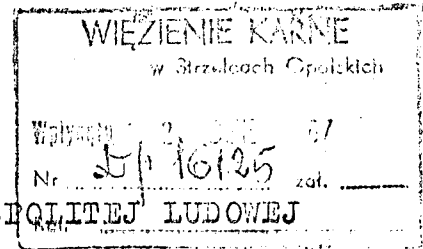


Sygn.akt I K. 1063/61



W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dnia 26 maja 1964 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie w Izbie Karnej
na posiedzeniu jawnym w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia S.N. - J.Pustelnik

Sędziowie:

S.N.S.Dąbrowski

S.W.W.Kędzierski /sprawozd./

Protokółant G.Szkop

przy udziale prokuratora Gen.Prok. M.Wiśniewskiego,

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 1964 r.

sprawy 1/ Józefa KOSSECKIEGO, 2/ Przemysława GORNEGO, 3/ Henryka KLATA, 4/ Piotra BOGDANOWICZA i 5/ Leona MIRECKIEGO
oskarżonych z art. 3 6 m.k.k.

z powodu rewizji, założonej przez Prokuratora co do oskarżonych ad. 2, 4, 5 oraz oskarżonych ad 1, 2 i 3
od wyroku Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy
z dnia 29 maja 1961 r. sygn.IV K. 51/61 na podstawie art.
375, 439 § 1 i 444 k.p.k. oraz art. 9, 15 dekr. o o.s.k.

1. u t r z y m u j e powyższy wyrok w zaskarżonej części w mocy;
2. z a s ą d z a na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej za drugą instancję od Józefa Kosseckiego i Przemysława Górnego po 800 złotych, zaś od Henryka Klaty 500 złotych, oraz obciąża ich solidarnie kosztami postępowania rewizyjnego w części ich dotyczącej,

a kosztami związanymi z rewizją Prokuratora
obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

Akt oskarżenia zarzucił między innymi:

- 1/ Józefowi Kosseckiemu,
- 2/ Przemysławowi Górnemu
- 3/ Henrykowi Klacie
- 4/ Piotrowi Bogdanowiczowi
- 5/ Leonowi Mireckiemu to, że:

w okresie od marca 1959 r. do 7 maja 1960 r. w Warszawie, Józefowie, Gliwicach i Zakopanem brali udział w związku o charakterze politycznym wrogim Polsce Ludowej z wiedzą o tym, że jego istnienie ustrój i cel pozostają tajemnicą wobec władzy państwowej, z tym, że w szczególności:

1/ Józef Kossecki wspólnie z Przemysławem Górnym zorganizował "grupę zasadniczą" dla której prowadził wykłady polityczne opracowując materiały do nich i dostarczając je członkom grupy, udzielał wskazówek co do sposobu zakonspirowania działalności związku oraz opracował jego program,

2/ Przemysław Górny wspólnie z Józefem Kosseckim zorganizował grupę "zasadniczą", organizował zebrania tej grupy, starał się o lokal, w którym zebrania te odbywały się i kwalifikował kandydatów do grupy "zasadniczej" i dwóch podgrup,

4/ Henryk Klata, pełniąc obowiązki bibliotekarza grupy "zasadniczej" dostarczał grupie przepisany na maszynie tekst referatu Kosseckiego i hymn Obozu Wielkiej Polski, sporządzał zestawienia zalecanej przez Kosseckiego literatury, a ponadto od marca 1960 r. jako kierownik podgrupy werbował do tej grupy ludzi i przeprowadzał z tą grupą zebrania,

7/ Piotr Bogdanowicz udzielał wskazówek Józefowi Kosseckiemu co do sposobu utworzenia tego związku i zakonspirowania jego działalności, dostarczał literaturę polityczną, przyjmował od Kosseckiego sprawozdania z działalności związku i udzielał wytycznych oraz omawiał z Kosseckim tematy referatów, które miały być wygłoszone przez niego na zebraniach,

8/ Leon Mirecki udzielał Józefowi Kosseckiemu wskazówek organizacyjnych, porad co do sposobu zakonspirowania działalności związku i zaszyfrowania korespondencji oraz dostarczał mu literaturę polityczną:

tj. o czyny z art.36 Dekretu z dnia 13.VI.1946 r. Dz.U. Nr 30, poz.192/.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m.st.Warszawy z dnia 29 maja 1961 r. zostali uznani za winnych popełnienia zarzuczonego im czynu oskarżeni Józef Kossecki, Przemysław Górny i Henryk Klata, przy czym ten ostatni z tą zmianą, że brał udział w związku od dnia 7 listopada 1959 r. i za to skazani na podstawie art.36 m.k.k. osk. Józef Kossecki i Przemysław Górny na karę po dwa lata więzienia, zaś Henryk Klata na karę dziesięciu miesięcy więzienia. Tymże wyrokiem osk. Piotr Bogdanowicz i Leon Mirecki zostali z zarzutu oskarżenia uniewinnieni.

Od powyższego wyroku założyli rewizje Prokurator i oskarżeni Józef Kossecki, Przemysław Górny i Henryk Klata.

Prokurator w rewizji domaga się:

1/ uchylenia wyroku w części dotyczącej osk. Piotra Bogdanowicza oraz Leona Mireckiego i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania;

2/ zmiany wyroku co do osk.Przemysława Górnego w części dotyczącej wymiaru kary przez jej podwyższenie.

Rewizja zarzuca:

a/ błędną ocenę okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wskutek niesłusznego uznania, że działanie Piotra Bogdanowicza i Leona Mireckiego nie stanowiło formy pomocy udzielonej Józefowi Kosseckiemu do utworzenia związku, którego istnienie, ustrój i cel miały pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej, jakkolwiek zebrany na przewodzie sądowym materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia osk.Kosseckiego zdaniem rewizji stanowią dostateczny dowód winy obu oskarżonych,

b/ wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary osk.Przemysławowi Górnemu w stosunku do przypisanego mu czynu, wskutek nie~~ś~~ dostatecznego uwzględnienia szkodliwości społecznej jego czynu oraz jego aktywnej działalności w utworzonym związku.

Rewizja osk.Józefa Kosseckiego wnosi o uchylenie wyroku i uniewinnienie, zarzucając:

a/ obrazę art.36.m.k.k. przez skazanie oskarżonego na podstawie tego przepisu, jakkolwiek utworzona grupa nie miała charakteru związku w rozumieniu cyt. przepisu oraz mimo, że założenia grupy były nierealne, co wskazuje na brak szkodliwości społecznej,

b/ obrazę art.111, 292 k.p.k. przez nieuwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z biegłych socjologów i psychologów,

Rewizja osk.Przemysława Górnego domaga się uchylenia wyroku i uniewinnienia, zarzucając:

a/ obrazę art.36 m.k.k. przez skazanie oskarżonego na podstawie tego przepisu mimo, że grupa nie posiadała takich

form organizacyjnych, które wystarczałyby do zakwalifikowania jej jako związku w rozumieniu cyt. wyżej przepisu,

b/ błędną ocenę okoliczności faktycznych polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że istniał program opracowany przez osk. Kosseckiego, jakkolwiek przeczy temu większość świadków, a wyjaśnienia osk. Kosseckiego w tej mierze nie są dostateczne,

c/ obrazę art. 326 i 339 § 1 k.p.k. przez niepoczynienie ustaleń dotyczących składu grupy, oraz pominięcie zeznań świadków z których wynika, że skład uczestników zebrań był płynny, co świadczyłoby o braku określonych więzi organizacyjnych.

Rewizja osk. Henryka Klaty wnosi o uchylenie wyroku i uniewinnienie, zarzucając:

a/ błędną ocenę okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wskutek niesłusznego uznania, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu, aczkolwiek w sprawie brak jest dostatecznych dowodów do ustalenia, że oskarżony miał świadomość, iż grupa stanowi związek w rozumieniu art. 36 m.k.k. gdyż nie brał on udziału w spotkaniach grupy na których pmawiano program, zalecano środki ostrożności, a spotkania t.zw. podgrupy miały charakter spotkań towarzyskich i dyskusyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Co do rewizji osk. Józefa Kosseckiego, Przemysława Górnego i Henryka Klaty.

Zarzuty rewizji nie są słuszne. Sąd Wojewódzki opierając się na materiale dowodowym ujawnionym na przewodzie sądownym po przeprowadzeniu jego szczegółowych analiz prawidłowo

ustalił stan faktyczny, poczynił trafne ustalenia w kwestii winy poszczególnych oskarżonych i zastosował prawidłową kwalifikację prawną czynu im przypisanego.

W związku zaś z zarzutami rewizji sprowadzającymi się w zasadzie do obrazy art.36 m.k.k. pozostaje do rozważenia czy grupa, do której należeli oskarżeni, miała charakter związku.

Kwestia powyższa została wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów sygn VI KO 15/62, który to za związek w rozumieniu art.36 m.k.k. uznał zespół osób pozostający w tajemnicy wobec władzy państwowej i działający we wzajemnym porozumieniu co do urzeczywistnienia stawianych sobie wspólnych celów, i to w ramach określonego wewnętrznego porządku, wyrażającego się w szczególności w posiadaniu oznaczonego kierownictwa oraz dyscypliny.

Okoliczności na które powołuje się Sąd Wojewódzki z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że grupa której członkami byli oskarżeni cechy takie posiadała. Okoliczności natomiast wskazane w rewizjach nie dają podstawy do zajęcia odmiennego stanowiska. To, że oskarżeni byli członkami grupy i brali udział wraz z innymi w szeregu zebraniach jest niewątpliwe i znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach osk.Kosseckiego /k.224-228/, Krzyżewskiego /k.271-274/, Barańskiego k.288 pr.rozpr. i k.425 - 426, 525/, Kwietnia /k.494 akt śl./, H.Kłaty /k.281-286 prot.rozpr./, zeznaniach świadków L.Michalskiego /k.1108-1110 akt śl./, H.Goryszewskiego /k.357/, L.Różańskiego /k.328/, B.Szczepańskiego /k.350-354/, i A.Stępowskiego /k. 348-350/.

Trafnie podkreślił Sąd I instancji, że grupa ta wbrew twierdzeniu rewizji była związkiem w rozumieniu art.36 m.k.k.

nie mającą nic wspólnego z grupą dyskusyjną mającą na celu pogłębienia wiedzy. Okoliczność, że istnienie związku i jego cele miały pozostać w tajemnicy wobec władzy państwowej wynika nie tylko z charakteru założeń związku, ale również z zachowania się jego członków oraz wypowiedzi oskarżonych i świadków L.Michalskiego /k.318 - 320 /, Rosika /k.332/, A.Szczepańskiego /k.351/, Domagałskiego /k.355/, A.Glazera /k.363/, K.Nowińskiego /k.376/, A.Stępnowskiego /k.349/ i J.Jarki /k.884 akt śl./,

Celem bowiem grupy zgodnie z jej założeniami programowymi było propagowanie ideologii sprzecznnej z założeniami politycznymi i gospodarczymi Państwa, celem zaś ostatecznym miało być przejęcie władzy w dogodnych warunkach przez ugrupowania nacjonalistyczne /wyj.osk. Kosseckiego - k.486-489, 652, 656, akt śledztwa/ osk.Barańskiego - k.526 akt śledztwa/.

Cel ten zaś był wspólny dla oskarżonych, którzy działali we wzajemnym porozumieniu co do jego urzeczywistnienia. Oskarżeni nie mogą powoływać się na to, że nie wiedzieli jaki był cel związku, skoro stanowili jego trzon. Zresztą z zeznań Michalskiego /k.318/, Stępnowskiego /k.349/ i Szczepańskiego /k.351v/ wynika, że cele związku określone w projekcie t.zw. programu podano do wiadomości uczestnikom związku.

Okoliczność zaś, że niektórzy tylko świadkowie fakt ten potwierdzili pozostaje w związku z tym, że jedynie kilku z nich miało wiadomości dotyczące t.zw. grupy zasadniczej.

Nadto z zeznań wymienionych wyżej świadków oraz innych członków grupy jak Baranowskiego, Kwietnia, Krzyżewskiego,

Goryszewskiego i Michalskiego wynika, że oskarżeni zdawali sobie sprawę z tego iż ma ona charakter nielegalny.

Również z okoliczności podanych przez świadków Zbyszewskiego /k.327/ L.Różańskiego /k.328/ i W.Chranowskiego /k.330/ którzy należeli do podgrupy osk.Henryka Klaty wynika, że temu ostatniemu znany był cel związku, oraz że miał on pozostać w tajemnicy wobec władzy państwowej. Twierdzenie zaś rewizji, że dostęp na zebrania miał każdy nie znajdując oparcia w materiale dowodowym i sprzeczne jest z wnioskami, jakie należy wysnuć z zachowania się członków grupy, wskazującego na utrzymanie istnienia grupy w tajemnicy, co wskazuje na ograniczenie dostępu do niej osób z nią niezwiązanych. Zeznania bowiem świadków H.Goryszewskiego /k.358/, J.Damagalskiego /k.355/ i A.Michalskiego /k.1110 akt śledztwa/ wyraźnie wskazują na to, że w obawie przed ujawnieniem grupy stosowano środki ostrożności.

Za tym, że grupa działała w ramach określonego wewnętrznego porządku przemawia fakt istnienia dyscypliny, funkcjonowania oznaczonego kierownictwa, któremu poddani byli członkowie grupy.

Założycielami i przywódcami związku byli osk.Kossecki i Górny. Osk.Kossecki zajmował się sprawą ideologiczną, był wykładowcą, opracował program, zaś do osk.Górnego należały sprawy organizacyjne i werbowanie nowych członków.

Osk.Kłata pełnił funkcję kierownika podgrupy oraz obowiązki bibliotekarza grupy zasadniczej /wyj.osk.Kosseckiego k.228,238 oraz zeznań świadków Zbyszewskiego, A.Kowalczyka i W.Chranowskiego.

Na to, że program był realizowany według założeń opracowanych przez J. Kosseckiego wskazuje utworzenie podgrup i realizacja celów według etapów ustalonych przez tego ostatniego /wyj. osk. Kosseckiego k. 486-488/.

Okoliczność, że skład osobowy grupy ulegał zmianie nie odbiera związkowi jego charakteru w rozumieniu art. 36 m.k.k. Trzon bowiem związku, który stanowili oskarżeni a nadto inni jak Kwiecień, Barański /obserwatorzy/, Krzyżewski /kierownik podgrupy/ nie ulegał zmianom, przy czym jak słusznie wskazał Sąd Wojewódzki, grupa dążyła do stabilizacji składu osobowego.

Wbrew twierdzeniu rewizji okoliczność czy oskarżeni wiedzieli, iż działalność ich kwalifikuje się z art. 36 m.k.k. nie ma istotnego znaczenia, skoro mieli oni pełną świadomość tego, że biorą udział w związku którego istnienie i cel miały pozostać w tajemnicy wobec władzy państwowej, przy czym już z tego względu jak i na podstawie celu związku sprzecznego z założeniami Państwa Ludowego zdawali sobie sprawę, że czyn ich zawiera znamiona społecznej szkodliwości.

W tych warunkach zatem działanie oskarżonych całkowicie wyczerpuje dyspozycję art. 36 m.k.k., skoro grupa której byli członkami zawierała wszystkie cechy konieczne do uznania jej za związek w rozumieniu cyt. przepisu.

Wobec tego, że zagadnienie związku jest pojęciem prawnym, a z okoliczności sprawy nie wynika, by zachodziła potrzeba powołania biegłych z zakresu psychologii i socjologii - stanowisko Sądu Wojewódzkiego w tej mierze należało uznać za słuszne, gdyż posiadany w sprawie materiał

jest wystarczający do poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych, a oskarżony Kassecki był badany przez biegłych lekarzy psychiatrów i nie stwierdzili oni u niego żadnych odchyleń od normy. W tym stanie rzeczy zarówno zarzuty obrazy prawa materialnego jak i procesowego, oraz błędnej oceny okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę wyroku należało uznać za bezpodstawne.

Wymierzone zaś kary oskarżonym nie mogą być uznane za rażąco surowe jeśli się zważy wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez nich czynu i zdaniem Sądu Najwyższego brak jest przesłanek do zastosowania dobrodziejstwa z art.61 k.k.

Co do rewizji Prokuratora.

Powyższa rewizja nie jest słuszna.

Rewizja bowiem stanowi próbę odmiennej oceny ujawnionych na przewodzie sądowym dowodów, a w szczególności wyjaśnienia osk.J.Kosseckiego.

Wbrew twierdzeniu rewizji Sąd Wojewódzki przeprowadził wnikliwą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenił należycie wszystkie dowody i wyciągnął logiczne wnioski. Jednocześnie Sąd należycie uzasadnił swoje stanowisko w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnienia osk.Kosseckiego nie przekraczając przy tym granic swobodnej oceny dowodów /art. 9 k.p.k./.

Ocena bowiem wyjaśnienia osk.Kosseckiego dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa i znajduje oparcie w materiale dowodowym.

Wprawdzie wyjaśnienia oskarżonego jak to podnosi rewizja mogą stanowić podstawę ustalenia winy współoskarżonych w sprawie,

to jednak przy ocenianiu tych wyjaśnień należy zachować szczególną ostrożność zwłaszcza w razie kolizji obrony, oraz gdy zachodzi podejrzenie celowego obciążenia innego współoskarżonego dla uniknięcia własnej odpowiedzialności.

Wyjaśnienie osk. Kosseckiego jak słusznie podniósł Sąd Wojewódzki nie może być uznane za dostateczną podstawę winy osk. Piotra Bogdanowicza i Leona Mireckiego, skoro nie było ono konsekwentnie składane w toku postępowania karnego, nie było jednolite i nie znajduje potwierdzenia w innych dowodach ujawnionych na przewódzie sądowym. Zarówno te przesłanki, którymi się kierował Sąd Wojewódzki odrzucając wyjaśnienia osk. Kosseckiego, jak i sporadyczność spotkań tego ostatniego z oskarżonymi Mireckim i Bogdanowiczem, oraz wysoki poziom intelektualny Kosseckiego wskazujący na możliwość samodzielnego działania, przemawiają za trafnością oceny wyjaśnienia osk. Kosseckiego jako dowodu nie wystarczającego do skazania oskarżonych.

Rewizja wprawdzie powołuje się na wyjaśnienia osk. Kosseckiego złożone w śledztwie, ale i te nie mogą być uznane za dowód winy osk. Bogdanowicza i Mireckiego, skoro nie są jednolite, zawierając szereg zasadniczych sprzeczności. I tak przykładowo:

osk. Kossecki na karcie 634 akt śledztwa podał, że X-tom pism Dmowskiego pożyczył od osk. Mireckiego, tymczasem osk. Górny wyjaśnił, że książka stanowiła jego własność.

Na karcie 477 wyjaśnił, że pomysł tworzenia grup powstał w trakcie rozmów z osk. Górnym i że koncepcja zebrania grupy była jego osobistą koncepcją, o czym jednak nie powiadomił oskarżonych.

Na karcie zaś 546 osk.Kossecki podał, że myśl tę wysnuł
✓ św.Szeląg i że ten ostatni jak i Chyranowski^{Chyranowski} nastawiali go do
pracy z grupami.

O wpływie innych osób na jego działalność osk.Kossecki
przedstawił różne wersje, podając na k.363 akt śledztwa -
że wpływ mieli Bogdanowicz, Chyranowski, Szeląg, Stencel,
Komander, na karcie 546 wskazuje zaś na Bogdanowicza, Szeląga
i Mireckiego.

Nie bez znaczenia jest i to, że przesłuchany w śledztwie
osk.Kossecki wyjaśnił, że grupy zwoływał już wiosną 1958 r. w
Gliwicach pod postacią "herbatek" a sposób umowy stosował już
dawniej opierając się na przeczytanych książkach pochodzących
z różnych źródeł.

W tych warunkach zatem opierając się na tego rodzaju wyjaś-
nieniach osk.Kosseckiego należy uznać, że w sprawie brak jest
dostatecznych podstaw do przyjęcia, że osk.Bogdanowicz i
Mirecki brali udział w związku jak również i tego że udzielili
✓ oni pomocy intelektualnej osk.Kosseckiemu do zorganizowania
tego związku.

Gdyby nawet przyjąć, że rozmowy na tematy polityczne po-
między oskarżonymi miały miejsce, jak również i pożyczanie
książek o innej ideologii, to okoliczności te nie stanowią wy-
starczającego dowodu do przypisania osk. Bogdanowiczowi i
Mireckiemu zarzuczonego im czynu, skoro weźmie się pod uwagę nie
jednolitość wyjaśnień osk.Kosseckiego złożonych w śledztwie,
odwołanie tych wyjaśnień na rozprawie sporadyczność spotkań,
wysoki poziom intelektualny osk. Kosseckiego i jego doświad-
czenie organizacyjne oraz wypowiedzi oskarżonych co do
zaprzestania działalności politycznej przez Kosseckiego.

Zdaniem Sądu Najwyższego rewizja nie przytacza takich przekonywujących argumentów, któreby mogły podważyć prawidłowość poczynionych przez Sąd wniosków, jak również nie wskazuje jakich konkretnych uchybień w zakresie postępowania dopuścił się Sąd Wojewódzki.

W tych warunkach nie są słuszne zarzuty rewizji sprzeczne wadzające się jedynie do odmiennej oceny dowodów.

Nietrafny jest również zarzut rewizji co do wymiaru kary osk. Przemysłowi Górnemu.

Biorąc pod uwagę jego dotychczasową niekaralność, znaczny upływ czasu od chwili dokonania czynu, a nadto porównując jego stopień zawinienia ze stopniem zawinienia osk. Kosseckiego, Sąd Najwyższy uznał, że wymieniona osk. Górnemu kara stanowi dostateczną represję karną w stosunku do przypisanego mu czynu i że nie zachodzi potrzeba jej podwyższenia.

Z wyżej przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.



Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność:

Kierownik Sekret. Wydziału S.N.

SĄD NAJWYŻSZY wydaje niniejszy odpis

Przemysłowi Górnemu

Na mocy art. 45 k.p.k. z uch. Sądu Najwyższego Nr K. 1063/61

Na mocy art. 203 k.p.k. odpis wydano bezpłatnie.

Kierownik Sekretariatu Sądu S.N.

Warszawa, dn. 21.VI. 1967 r.

BK

24.V.67